



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 11 lipca 2016 r.

Adam Bodnar

IV.7021.76.2016.MK

**Pan Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości**

Otwarcie na świat oraz wstąpienie do Unii Europejskiej stworzyło dla obywateli Polski wiele możliwości, ale spowodowało także znaczące zintensyfikowanie problemów związanych z łatwością przemieszczania się i migracji. Problemem takim jest między innymi kwestia uprowadzeń i zatrzymań rodzicielskich, regulowana przez Konwencję dotyczącą cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę (Dz.U. z 1995 r., Nr 108, poz. 528 ze zm., dalej jako Konwencja haska) oraz Rozporządzenie Rady (WE) 2201/2003, dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające Rozporządzenie (WE) nr 1347/2000 (Dz.U.L.2003.338.1 ze zm.). Dodatkowo kwestie te porusza Europejska konwencja o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem (Dz.U. z 1996 r., Nr 31, poz. 134 ze zm., dalej jako Konwencja luksemburska).

Sprawy rozpatrywane w trybie Konwencji haskiej są niewątpliwie sprawami rodzinnymi i dotyczącymi życia prywatnego i rodzinnego. Tym samym zdarza się, że postępowania sądowe w tych sprawach stają się przedmiotem rozważań Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, na podstawie zastosowania artykułu 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.).

1 marca 2016 r. w sprawie K.J. przeciwko Polsce (skarga Nr 30813/14) zapadł wyrok Trybunału strasburskiego, stwierdzający naruszenie przez Rzeczpospolitą Polską art. 8 Konwencji. Jak wskazał ETPC, roczny okres rozpatrywania sprawy w trybie Konwencji haskiej stanowi naruszenie tego przepisu. Ponadto zauważył, że w sytuacji, gdy oba państwa, tj. państwo stałego pobytu dziecka oraz państwo, do którego dziecko zostało uprowadzone lub w którym zostało zatrzymane, są państwami związanymi

rozporządzeniem 2201/2003 oraz Konwencją luksemburską, normy tych regulacji muszą być brane pod uwagę przy interpretacji przepisów Konwencji haskiej do celów postępowania sądowego toczącego się w jej trybie.

Przed wszystkim zaś Trybunał stwierdził, że niechęć jednego z rodziców do powrotu do państwa stałego pobytu dziecka przed uprowadzeniem/zatrzymaniem – na co powoływały się sądy polskie – nie stwarza „poważnego ryzyka, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia”. Odmowa wydania dziecka tylko na podstawie takiej niechęci narusza nie tylko art. 13b Konwencji haskiej, ale także gwarancje wynikające z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a tym samym prowadzi do naruszenia pozytywnych obowiązków państwa polskiego w tym zakresie. Jako błędne i niezgodne z treścią Konwencji haskiej Trybunał ocenił również włączanie argumentów dotyczących pieczy nad dzieckiem do postępowania konwencyjnego.

Jak wynika z wielu spraw wpływających do Rzecznika Praw Obywatelskich, postępowania w sprawach rozpatrywanych w trybie Konwencji haskiej bardzo rzadko trwają mniej niż kilka miesięcy, zaś spełnienie terminu konwencyjnego, tj. sześciu tygodni, praktycznie się nie zdarza. W tych okolicznościach można niestety przypuszczać, że w przyszłości mogą zapadać kolejne niekorzystne dla Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.), uprzejmie proszę Pana Ministra o poinformowanie Rzecznika o stanowisku zajęтым w związku ze wskazanym orzeczeniem Trybunału i o planowanych ewentualnych działaniach resortu, w szczególności zaś mających na celu usprawnienie prowadzenia spraw w trybie Konwencji haskiej. Uprzejmie proszę również o poinformowanie Rzecznika, czy w tym kontekście brana jest pod rozwagę zasadność wzmocnienia kadrowego sądów rodzinnych, ewentualnie przywrócenia obligatoryjnego istnienia wydziałów rodzinnych w sądach rejonowych.

Podpis na oryginale